

# PSYCHOLOGICZNE PRZYCZYNY CHORÓB W MEDYCYNACH WSCHODU

Claude Diolosa – wykład otwarty  
Kraków 5 września 1998

Dobry wieczór przyjaciele. Miło mi państwa znowu powitać. Tematem dzisiejszego wykładu będzie psychologia ale z punktu widzenia medycyny chińskiej. A więc nie będę tyle mówił dzisiaj o duchowym aspekcie emocji, ile o patologicznym aspekcie emocji. Psychologia w medycynie chińskiej jest jednym z najważniejszych tematów do studiowania. Nawet jeżeli nie pisze się o niej tak dużo w oficjalnie przetłumaczonych książkach, dla każdego mistrza bardzo ważne jest aby dobrze rozumieć psychologię po to, żeby dobrze móc postawić diagnozę.

Kiedy mówimy o psychologii mamy na myśli bardzo ważną książkę pt. Huang Di Nei Jing. Sinologowie twierdzą, że książka ta została napisana około dwa tysiące lat przed Chrystusem. W książce tej zawarte jest 81 rozdziałów. Liczba rozdziałów ma ogromne znaczenie ponieważ kryje się za tym numerologia. W rozdziale pierwszym mówi się o związku pomiędzy człowiekiem a wszechświatem – Niebem. Cała książka jest napisana w formie dialogu pomiędzy cesarzem a jego osobistym lekarzem. Pytania cesarza są bardzo proste, pyta on lekarza: *jak to się dzieje, że w dzisiejszych czasach ludzie tak łatwo chorują?* W odpowiedzi osobisty lekarz Żółtego Cesarza wymienia różne przyczyny: *wpływy klimatyczne, niewłaściwe pożywienie...*, a w końcu wymienia ostatni punkt i mówi to jest najważniejsze: *ludzie tak bardzo teraz chorują ponieważ mają bardzo niespokojny umysł, nie żyją zgodnie z prawami nieba. Działają w sprzeczności z prawami YIN-YANG oraz pięcioma elementami. Doświadczają dużej ilości negatywnych emocji, ich H nie jest spokojne. Z tego powodu występują choroby.* I dodatkowo osobisty lekarz Żółtego Cesarza wspomina jak zachowywali się mistrzowie w czasach antycznych. Objaśnia w jaki sposób oni jedli i pili. Zwłaszcza wspominał, że żyli oni zgodnie z TAO, prowadzili bardzo spokojne i harmonijne życie. Dlatego, stwierdził ten lekarz, byli w stanie żyć 120 lat. Ponieważ zgodnie z medycyną chińską, jeżeli ciało człowieka jest w równowadze, to jest on w stanie żyć 120 lat.

Zgodnie z filozofią taoistyczną prawdziwe zdrowie ma niewielki związek z jedzeniem czy ćwiczeniami, ale ma związek z umysłem. Oczywiście właściwa dieta, ćwiczenia i właściwe receptury mają duże znaczenie, ale to nie wystarczy, najważniejsze jest to, aby doświadczyć TAO, tego wszechprzenikającego potencjału. Mistrzowie TAO twierdzą, że jeżeli jesteś w stanie zrealizować, doświadczyć tego potencjału, to stajesz się nieśmiertelny. Oczywiście ta nieśmiertelność nie ma nic wspólnego z ciałem, jest to stan samorealizacji. Ale ponieważ nie jesteśmy w stanie rozpoznać naszego własnego potencjału, który był określany przez starożytnych Chińczyków mianem TAO, dlatego znajdujemy się w stanie ignorancji, w stanie dwoistości i ten stan dwoistości prowadzi do różnego rodzaju złych nawyków. Szukamy poczucia bezpieczeństwa poprzez identyfikowanie się z różnymi otaczającymi nas rzeczami, a więc umysł poszukuje swojej własnej projekcji w swoich własnych wyobrażeniach. To jest początek cierpienia i choroby. To jest podstawa, z której wynikają emocje i choroby. A więc **pierwszą zasadą TAO jest rozpoznanie swojego własnego potencjału co jest bardzo podobne do buddyzmu.**

A teraz przyjrzymy się chińskiej psychologii w bardziej praktyczny sposób. Kiedy mówimy o umyśle w chińskiej psychologii używamy dwóch określeń: pierwsze wyrażenie to jest **JUAN SHEN**. **JUAN** oznacza źródło, początek, a **SHEN** oznacza

umysł. A więc **JUAN SHEN** oznacza prawdziwy początek, oryginalny umysł. Pisząc **SHEN** powinniśmy pisać je z dużej litery. Kiedy mówimy o umyśle, który identyfikuje się z własnym ciałem, z własnymi emocjami czy nawykami, mówimy o *shen*, o świadomości i powinniśmy to pisać przez małe „s”. To jest świadomość, w tym sensie, że szuka się poczucia bezpieczeństwa w swojej własnej projekcji, to znaczy we własnym wyobrażeniu.

Ważne jest żeby zrozumieć te dwa wyrażenia. Jeżeli mówimy o **JUAN SHEN** to mówimy o naszym pierwotnym stanie, z którego wszystko się wywodzi, natomiast kiedy mówimy o *shen* przez małe „s” to mówimy o stanie, który jest związany z dwoistością. I kiedy mówimy o (małym) shen, które jest wynikiem dwoistości, wynikiem rozróżnienia dystansu między przedmiotem i podmiotem, a więc jest wytworem ruchu, on należy do elementu Ognia. A więc ten umysł, który się identyfikuje jest zaklasyfikowany do elementu Ognia, a narządami które należą do elementu Ognia są Serce (H) i Jelito cienkie (Si). Niezależnie jakiej emocji doznajecie, zawsze wpłynie ona na Serce, na Serce jako narząd. Obojętnie czy jesteście szczęśliwi czy nieszczęśliwi, smutni czy rozgniewani, to zawsze odczujecie te emocje w klatce piersiowej, w waszym ośrodku serca. Mówimy że są emocje, które klasyfikujemy jako YANG, jako bardzo gorące. Mówimy że są emocje, które są mniej YANG niż inne, ale za każdym razem kiedy mówimy o emocjach, o sposobie zachowywania się. Ma to związek z toksycznym gorącem, to jest wytwór, to jest produkt stanu identyfikacji i określamy go mianem toksycznego gorąca. Tybetańczycy używają określenia trucizna umysłu. Chińczycy nie używają tego zwrotu ale mówią o RE DU, czyli o toksycznym gorącu. W jaki sposób to toksyczne gorąco wyraża się w waszym Sercu? Przez ciągłe utożsamianie się z jakimkolwiek odczuciem czy projekcją, którą tworzymy, przez ciągłe w kółko myślenie. Im więcej myślisz, im więcej się identyfikujesz z czymś, tym więcej toksycznego gorąca będzie się wytwarzać w twoim Sercu. Konsekwencje tego na poziomie patologicznym będą bardzo jasne, nie tylko rodzaj pomieszania umysłowego, które może się wyrażać w postaci neurozy albo psychozy. Ponieważ jesteś tym, w co wierzysz, że jesteś, ale z czasem pojawi się u ciebie bardzo znana dolegliwość – bezsenność.

W latach dwudziestych dziewiętnastego wieku znany człowiek Rudolf Stejner mówił, że właśnie w przyszłości to pomieszanie umysłu będzie postępowało i będzie coraz więcej przypadków bezsenności i miał rację. Ten temat był już poruszony dwa tysiące lat wcześniej przez Kipa, osobistego lekarza Żółtego Cesarza. A więc coraz większe pomieszanie, neurotyczny i psychotyczny stan umysłu oraz bezsenność.

Jest silny związek pomiędzy snem, Sercem a spokojem umysłu. Jeżeli nie jesteś w stanie właściwie spać twoje projekcje umysłowe będą nasilone, będziesz mieć coraz więcej myśli i coraz większe pomieszanie. A jeżeli nie będziesz uważać, będziesz w stanie neurotycznym, albo nawet psychotycznym. Sen jest naturalnym lekiem dla nas aby usunąć toksyny z Serca, jest to środek, który pozwala zregenerować nasze Serce, które ciągle ulega uszkodzeniu na skutek tego, że cały czas usiłujemy uchwycić iluzję.

Na pewno znacie syndrom maniakalno depresyjny. Ludzie zaczynają mieć bezsenność, coraz mniej śpią. Czasami potrafią nie spać przez tydzień albo dziesięć dni. W dalszym ciągu jeżdżą na rowerze, wychodzą na spacer, rozmawiają i to jest rodzaj przyspieszenia, oni są przyspieszeni, nawet mogą mieć wizje. Nagle pojawia się załamanie, ponieważ jesteś wypalony. Pojawia się taki moment, kiedy już nie jesteś w stanie dłużej kontrolować swojej własnej projekcji. Jest różnica pomiędzy neurozą a psychozą. Kiedy umysł jest w stanie neurotycznym to jakbyśmy świadomie wkładali do odtwarzacza kasetę video i mówili teraz chcę na video mieć smutek, *nikt mnie nie kocha, jestem taki samotny*. Po pół godzinie to staje się nudne, wyciągamy tę kasetę i wkładamy następną o frustracji, a następnie taśmę z agresją itd. Na pewno

doświadczyliście takiego stanu, kiedy np. musieliście prowadzić samochód jakieś 600, 700 km i mogliście doświadczyć zmiennych stanów umysłu w tym czasie, kiedy przez te kilka godzin nie robicie nic, tylko siedzicie za kierownicą i oglądacie widoki. Pierwsze pół godziny szczęście, następne pół godziny smutek, następne pół godziny gniew. To jest stan neurozy. W stanie psychozy jest pewna różnica – taśma blokuje się w maszynie. Nie możemy jej wyciągnąć i wtedy potrzebujemy specjalnego leku. Wtedy jest bardzo ważne by odżywić Serce i usunąć toksyczne gorąco. Nawet jeżeli śpiesz właściwie to jeszcze nie znaczy, że czerpiesz z tego mądrość. Potrzebujemy medytacji, modlitwy i specjalnego nastawienia po to, żeby zrealizować nasz własny potencjał.

**SHEN** mieści w sobie cztery różne rodzaje aktywności. Jedną z nich nazywamy **HUN**, należy ona do elementu Drewna, następna nazywa się **PO** i należy do elementu Metalu. Najpierw omówię **HUN i PO**.



Jak widzicie rozrysowałem pięć elementów w formie krzyża. Ponieważ linia pozioma oznacza podświadomość i mechaniczną reakcję, zwierzęce zachowanie. Zgodnie z taoistyczną tradycją można powiedzieć, że należy oczyścić **HUN i PO**. A **SHEN i YI** to jest oś duchowa, a więc duchowość jest pionowa. Pomieszanie jest poziomą.

**Teraz będę mówić i HUN.** **HUN** należy do elementu Drzewa i narządem, który jest z nim związany jest Liv. W medycynie chińskiej mówimy, że **HUN** jest funkcją przedurodzeniową. Ma związek z podświadomością. Zawiera w sobie wszystkie niezliczone nawyki, które niesiemy z sobą poprzez niezliczone życia. Ten plecak, który każdy ze sobą niesie. Aby wyrazić tą szczególną jakość Chińczycy określają ją nazwą **HUN**. Oczywiście o ile macie do czynienia z lekarzem, który nie ma związku z taoizmem i buddyzmem on nie wyjaśni wam związku z **HUN** ponieważ on nie wierzy w poprzednie życia. Powie wtedy, że **HUN** pojawia się w momencie poczęcia, że wtedy pojawia się podświadomość. **HUN** jest związane z Wątrobą (Liv) a Wątroba przechowuje krew. A więc trzy aspekty są ze sobą ściśle związane. Tak więc emocje których doświadczamy i doświadczenia jakie przechodzimy, wszystkie są przechowywane w Wątrobie. Dlatego istnieje głęboki związek pomiędzy emocjonalnością a Wątrobą. A więc nasze złe i dobre doświadczenia są wszystkie przechowywane w Wątrobie, dlatego kiedy mówimy o podświadomości głównie mówimy o **HUN** i Wątrobie. Ale żeby utrzymać to wrażenie potrzebujemy specjalnego rodzaju materiału i tym materiałem jest krew. Krew jest tak jak pamięć komputera, ona ustala ufiksowuje te doświadczenia teraźniejsze i przeszłe. A więc krew jest takim substancjonalnym wyrazem naszego ja naszej jaźni. Jest to bardzo cenny płyn. Tak jak powiedział Mefistofeles w Fauście, to jest bardzo cenny płyn. Jest różnica między otrzymaniem transfuzji od świętej osoby a osoby, która nie zachowuje się w taki swiątobliwy sposób. Wtedy możecie doznać szoku SHEN. Ponieważ krew przechowuje tą informację o twoich doświadczeniach i jest to magazynowane w Wątrobie. Kiedy używam wyrażenia Wątroba nie mam na myśli samego narządu, to jest tylko wyrażenie, mówimy o funkcji, która mieści w sobie wiele aspektów. Podświadomość jest to element Drzewa, jest kontrolowana przez Wątrobę. Wszystko czego doświadczacie jest projektowane na ekranie waszego umysłu to znaczy w Serce i dlatego w medycynie chińskiej mówimy, że Drewno wypala Ogień. Oczywiście niektórzy powiedzą tak, to

jest bardzo logiczne biorę kawałek drewna przykładam zapaloną zapałkę i mam ogień. Ale wiercie chińska medycyna ma cztery tysiące lat i Chińczycy nie byli aż tak głupi. Oni mieli na myśli to, że wszelkie doświadczenia, które przeszliście, które są symbolicznie zmagazynowane w Watrobie, one są projektowane na ekranie waszej świadomości. Ale **HUN** ma mały problem. Różnego rodzaju informacje są przechowywane, to jest wielki magazyn, wszystko jest równe. To nie jest tak, że biurko jest ważniejsze niż krzesło. Wszystko jest równe. A więc Watroba i **HUN** są przyczyną neurotycznego czy psychotycznego zachowania. Cały czas **HUN** na nas wpływa chyba, że znamy siebie dokładnie, ponieważ **HUN** nie ma związku z chwilą obecną tylko ma związek z przeszłością. Element Drzewa odnosi się zawsze do czegoś co miało miejsce, a nie do tego co jest tu i teraz. Patrzycie na kogoś i natychmiast doświadczacie określonej emocji. To odnosi się do doświadczenia jakie mieliście w związku z osobą, która jest podobna do tej osoby którą spotykacie. Ta osoba zachowuje się w określony sposób, mówi coś i natychmiast łączycie ją ze swoim pradziadkiem który mówił wam to samo. I jeżeli wasz pradziadek był bardzo miłą osobą to będzie wam miło zaakceptować to, co ta osoba mówi, nawet jeżeli nie zdajecie sobie sprawy z tego powiązania. Ale jeżeli wasza partnerka mówi dokładnie to samo co wasza matka to wtedy może wam odwalić. A więc **HUN** jest zawsze związane z przeszłością – dobrą i złą, nigdy obecną. Dlatego w filozofii taoistycznej mówi się, że bardzo ważne jest wyzwolić się od elementu Drzewa. Oznacza to uwolnienie się od neurotycznych zachowań. Ulegacie wypadkowi, jesteście nieprzytomni. Stan nieświadomości nigdy nie istniał i nie będzie istniał. Zawsze jesteśmy świadomi, czasami w bardziej świadomy a czasami mniej świadomy sposób. Zawsze wchłaniamy informacje. Powiedzmy, że utraciliście przytomność, leżycie na podłodze, ale cały czas wchłaniacie różnego rodzaju informacje i wkładacie je i fiksujecie w **HUN**. Ból, którego doświadczyliście, światło, które widzieliście, hałas, który usłyszeliście, atmosfera, której doświadczyliście, wszystkie są sobie równe. Później, kiedy jesteście oficjalnie przytomni, widzicie światło, które jest podobne do światła, które widzieliście w czasie wypadku i zaczynacie odczuwać ból albo lęk. Neuroza jest związana z **HUN**. Chińczycy określają stan umysłu nazwą HUEJ. W tłumaczeniu brzmi to duch, który się porusza na powierzchni waszej świadomości i daje wam poczucie braku bezpieczeństwa i strachu, którego nie jesteście w stanie sobie logicznie wytłumaczyć, dlatego że w czasie kiedy byliście nieprzytomni wasz element Ziemi, to znaczy Sp i St nie pracowały. Dlatego ważne jest, żeby nigdy nie posługiwać się hipnozą, żeby nie używać żadnej metody, która wchodzi bezpośrednio do elementu Drzewa nie poprzez element Ziemi, ponieważ element Ziemi ma za zadanie selekcjonować, wybierać: *ja chcę to, a nie chcę tamtego*. W naszym społeczeństwie jest dużo bardzo bystrych ludzi, którzy wiedzą jak posługiwać się **HUN**. To jest jedna z głównych metod reklamy. Słuchacie w kółko tego samego, widzicie w kółko to samo i wydaje się wam, że to do was nie przemawia, a potem idziecie nagle do supermarketu i kupujecie dokładnie ten proszek do prania. Nie jest możliwe, żeby w czasie jednego życia oczyścić całą zawartość **HUN**. Można oczyścić część, poprzez psychoterapię, tą najcięższą część, która tworzy różnego rodzaju bloki emocjonalne, ale nie ma psychologii oddzielnej od duchowości. Psychologia bez duchowości nie przynosi owoców. Ponieważ pozostaniecie na tym poziomie umysłowym i nie będzie żadnej mądrości. Obojętne czy wierzysz, że jesteś słoniem czy świnią to cały czas wierzysz, że czymś jesteś.

A więc to było **HUN** a **teraz pomówmy o PO**. **PO** należy do Metalu i związane jest z funkcją Płuc (Lu). **PO** jest czymś bardzo dogłębnym, głębokim. To jest struktura, którą mieliśmy zanim się narodziliśmy. To jest myśl zanim stanie się czymś substancjalnym. Była to myśl Boga zanim został stworzony wszechświat, słowo zanim stało się ciałem. A więc na takim wysokim poziomie **PO** oznacza strukturę, która sprawi, że możliwe będzie przybranie formy, krystalizacja. Kwiat, roślina będzie miała swoje własne **PO**.

Oznacza to, że wsadzacie jedno nasionko do ziemi i zgodnie z zasadą, której nie rozumiecie, ta róża rozwinie się we właściwy, szczególny sposób. Mówimy, że **PO** jest architektem kształtu, formy. Jeżeli chcecie zbudować dom, potrzebujecie architekta. Wyobraźcie sobie, że przychodzą robotnicy ze wszystkimi narzędziami, to jest taka sytuacja we Francji, ale nie ma architekta, a więc każdy z nich zaczyna coś robić zgodnie ze swoim własnym odczuciem. Architekt ma plan, na którym wszystko jest dokładnie zaznaczone i mówi, że należy budować dom zgodnie z tym planem. Jeżeli chodzi o nasze ciało to **PO** oznacza chęć i wolę do inkarnacji, żeby zaakceptować tę inkarnację i związane z tym obowiązki. To nie jest jasne dla każdego. To nie jest dla każdego jasne, są ludzie, którzy mają np. czterdzieści lat i wciąż zadają sobie pytanie: *Co ja tutaj robię? Co robię w tym ciele?* Są ludzie, którzy nie są w pełni zinkarnowani. Żeby zrozumieć, że wszystko co robimy i nasze ciało to jest iluzja, to najpierw musimy się znaleźć w tym ciele i odczuć je bardzo wyraźnie, głęboko. A więc proces inkarnacji oznacza, że wasze **PO** w pełni pracuje. Akceptujecie swoje życie, mówicie tak, i mówicie tak wszystkim obowiązkom, które do was przychodzą. Jeżeli tak się nie dzieje to urodzisz się a w kilka godzin później umrzesz i nie będzie żadnego wyjaśnienia dlaczego tak się stało. Nie znajdują. Po prostu znajdują cię martwego. W momencie, kiedy nie akceptujesz tego życia twój system odpornościowy załamuje się. Jesteś w stanie takiego samobójstwa. Ważne jest aby to rozumieć. Oznacza to, że jeżeli nie ma tej wyraźnej identyfikacji z kształtem, z formą to **PO** jest słabe. Oznacza to, że funkcja waszych Płuc słabnie. A Płuca kontrolują odporność, kontrolują skórę i w tym momencie układ odpornościowy słabnie, ulegacie wypadkowi samochodowemu, wszyscy żyją z wyjątkiem ciebie.

**PO** i zwierzęce reakcje są ze sobą związane, to znaczy reakcje typu zachowania swojego ciała dlatego, że się mówi życiu tak. Jeżeli żyjecie gdzieś w naturze, w przyrodzie np. w dżungli, potrzebujecie bardzo silnego **PO** żeby przeżyć, żeby wyczuć gdzie jest woda, żeby wyczuć skąd przychodzi niebezpieczeństwo, żeby bez zastanawiania się znaleźć właściwe miejsce na sen, żeby bez zastanawiania odkryć gdzie są zwierzęta, gdzie jest pożywienie. To jest **PO**, bezpośredni związek z przeżyciem. Tylko ludzie którzy mają silne **PO** potrafią przeżyć w trudnych sytuacjach. Najlepszy sposób żeby wzmocnić **PO** to żyć gdzieś w naturze, w przyrodzie. Zanim zostały zniszczone Pompeje, kilka dni wcześniej, wszystkie zwierzęta spakowały swoje walizki i opuściły Pompeje a wysokorozwinięte i inteligentne ludzkie istoty zostały w Pompejach. A więc, powiedziałbym, że te zwierzęta miały bardzo silne **PO** a ci ludzie – bardzo słabe **PO**. Idzicie ulicą i jeżeli przechodzicie na lewą stronę coś pięknego na was czeka, wasza przyszła żona, przyszły mąż. Jeżeli przechodzicie na prawą stronę spotyka was wypadek. Niektóre osoby mają dobre **PO** i decydują się na lewą stronę. Na pewno słyszeliście tę historię o wielkim samuraju Musashi. On walczył 60 razy i zabił wszystkich. Zgodnie z filozofią japońską Musashi stał się Buddą, nie wiem jak ale na pewno miał bardzo silne **PO**. Mieć silne **PO** w sztukach walki oznacza, że nigdy nie jesteś obecny we właściwym momencie. To jest esencja samoobrony. On czeka na ciebie żeby cię zabić a ty się spóźniasz. On odchodzi a ty przychodzisz. To jest bardzo dobre **PO**.

A teraz przejdźmy na poziom rodziny żebyście lepiej zrozumieli znaczenie **PO**. Są różne sytuacje w życiu rodziny, które wpływają na **PO**. Np. jesteś dzieckiem a twoi rodzice kłócą się i chcą się rozwieść. Element Metalu jest związany z przyszłością, jest związany z instynktem i z instynktem przeżycia. To jest związane też z przyjmowaniem właściwego pożywienia żeby dotrzeć do jutra i następnych dni. Dlatego mówimy że Drzewo i Metal są związane z dwoistością, z przeszłością i przyszłością. A więc dziecko widzi jak rodzice kłócą się ze sobą i nie wie co się zdarzy, czy się oni rozejdą czy nie, to znaczy nie wie co z nim się zdarzy w przyszłości, gdzie pójdę? Stracę swój

dom! Może oni przestaną mnie kochać? Co się ze mną wtedy stanie? Co stanie się jutro? To u małego dziecka doprowadza do zapaści **PO** i rezultatem tego jest brak odporności. Dziecko będzie miało jedno zapalenie oskrzeli po drugim, ciągle będzie łąpało przeziębienia, może nawet dostać astmy, będzie miało wysypki skórne ponieważ Płuca i skóra są ze sobą związane. Oczywiście złapanie przeziębienia to coś normalnego od czasu do czasu. W takim przypadku lekarz będzie widział dziecko dwa razy w tygodniu, to już przestaje być normalne. A więc należy zadzwonić wtedy do rodziców i porozmawiać z nimi. Sytuacja stanie się jasna oni chcą się rozejść.

Inna sytuacja. Zaplanowałaś wszystko na przyszłość. Oznacza to, że całkowicie jesteś w elemencie Metalu. Planowanie przyszłości oznacza, że chcesz utrzymać swoje życie, to znaczy, że czujesz i wierzysz, że jutro będziesz żył. I chcesz się troszczyć o siebie bo **PO** ma w sobie pewnego rodzaju egoizm. Ale nagle słyszysz, że nie dostaniesz żadnej renty, albo tracisz pracę, albo tracisz dom, albo musisz przejść na rentę. A więc wszystko co nadaje sens twojemu życiu jutro zniknie. W konsekwencji jest astma. To bezpośrednio działa na Płuca. Znam pacjentów, którzy dostali astmy w ciągu pięciu minut i nie miało to nic wspólnego z zanieczyszczeniem środowiska ani z niewłaściwą dietą czy z lekami, to miało związek z szokiem. Bezpośrednio związane było z jutrem. Ważne jest żeby zrozumieć to, jeżeli chce się właściwie leczyć. Kiedy **PO** się załamie można mieć nowotwór. Rak oznacza z punktu widzenia psychologii chińskiej organizm, któremu brakuje architekta. Możecie mieć objawy zwyrodnieniowe.

Opowiem wam sytuację z Chin. Do mojej mistrzyni przyszedł pacjent ze stwardnieniem rozsianym. Postawiliśmy diagnozę i moja mistrzyni powiedziała: *wzmocnimy Lu*. Dobrze ale pacjent Płuca miał w porządku, nie miał astmy, nie miał żadnych dolegliwości ze strony Lu. Oczywiście mistrzyni wybrała też inne punkty. W czasie obiadu zapytałem ją dlaczego zaleciła punkt na meridianie Płuc, a ona odpowiedziała: *aby wzmocnić PO*. To jest wspaniałe. To jest akupunktura na najwyższym poziomie. To jest bardzo głębokie zrozumienie akupunktury. Ona miała na myśli to, że ona wzmacnia architekta ciała, że odbudowywała kształt, formę, ale na bardzo subtelnym, na umysłowym poziomie.

Są ludzie, którzy mają bardzo silne **PO**. Jeżeli **PO** jest zbyt silne jesteś egoistą, zajmujesz się tylko sobą: ja, ja i tylko ja. To nie jest tak jak w piosence tylko ty, ale to jest tylko ja. Patrząc na siebie i mówisz jestem taki piękny. To jest bardzo silne **PO**, za silne. Jeżeli jest jakaś niebezpieczna sytuacja, w domu jest pożar, najpierw zabijesz wszystkich, żeby dostać się do drzwi. To jest silne **PO**, nadmierne **PO**. Są tacy ludzie, którzy w sytuacjach niebezpiecznych potrafiliby wszystkich zabić, bo troszczą się tylko o siebie. Kiedy osoba która ma nadmierne **PO** zaprosi ciebie do stołu z jedzeniem to jest najlepszy sposób by pozostać szczupły. Znam taką osobę i siedziałem z nią przy stole. Gdy zacząłem brać owoce a ona powiedziała: *wystarczy*. Ja tylko wzięłem marchewkę a ona powiedziała: *wystarczy*. A więc typ **PO** plus ma łuszczycę, grubą skórę. Gruba skóra, łuszczycy to są ludzie bardzo YANG. Ale jeżeli wasze **PO** jest słabe uważajcie, ponieważ ci ludzie będą grali altruistę. Weź i to. Chcesz moje buty, dam ci moje buty. Ale za tym, za tą hojnością jest taka ukryta forma samobójstwa. Właściwie to, co pacjent sobą wyraża, to że nic nie ma już żadnego znaczenia. Uważajcie z tym nadmiarem hojności, ponieważ jest to typ oddawanie osoby, która myśli że nie ma przyszłości i nie ma dla niej życia, nic już się nie wydarzy. Dlatego ona wszystko oddaje. Jest to rodzaj takiego samobójstwa. To jest **PO** minus.

A więc dobre **PO** to jest coś pomiędzy, czasami trzymasz, czasami dajesz, poprzez głębokie zrozumienie. Nie zapomnijcie o związku pomiędzy **PO** a układem odpornościowym. A więc filozofia TAO mówi, że należy się pozbyć **PO** i **HUN** a więc tego ruchu pomiędzy przeszłością a przyszłością. Uwolnić się od tego automatycznego nieświadomego zachowania. Ktoś przychodzi do was i mówi: *jesteś taki miły* i wy

stajecie się szczęśliwi, to jest **HUN**. Ktoś do was przychodzi i mówi: *jesteś okropny* i wtedy gniewacie się, to również jest **HUN**. Ktoś do was przychodzi z igłą i kłuje was w ramię, robicie coś, reagujecie, to jest **PO**. **PO** jest fizyczne, **HUN** jest emocjonalne. Ale za każdym razem nie jesteście w pełni świadomi tego co robicie. A więc zdecydowanie to nie jest działanie, to jest reagowanie. Mówimy, że jesteśmy wolni ale to jest złudzenie. Robię to co chcę – to jest żart, to jest nawet duży żart. Ja działałam w swój własny sposób – nieprawda, ty reagujesz. Na poziomie **PO** i **HUN** nie ma działania, to jest tylko reagowanie. A więc w jaki sposób jest możliwe oczyszczenie Drzewa i Metalu? Psychoterapia, ale to nie wystarczy. Nie możemy wejść zbyt głęboko ponieważ jest zbyt wiele aspektów, zbyt wiele informacji kryje się za nimi. Musicie dojść bezpośrednio do osoby, która wszystkiego doświadcza. Kto ma to doświadczenie? Kto był szczęśliwy czy nieszczęśliwy? To jest najszybszy sposób. bezpośrednio do źródła, do początku. Oczywiście aby móc medytować w taki głęboki sposób, być może potrzebna jest psychoterapia, ponieważ po to, żeby modlić się i medytować we właściwy sposób umysł musi być przynajmniej trochę rozjaśniony, jasny.

Teraz oś podłużna. To jest to, co Chińczycy nazywają SAN BAO czyli trzy skarby. **Pierwszym skarbem jest Woda ZHI, a więc siła Nerek (K)**. Potrzebujemy tej mocy aby odczuć to ogromne pragnienie wyzwolenia się. Istnieje silny związek pomiędzy życiem mistycznym a silną seksualnością. Nie w powierzchownym sensie ale w sensie wewnętrznego ognia, który pomaga ci w podjęciu określonej decyzji i w wytrwaniu w niej. Siła decyzji jest związana z elementem Wody. Możesz mieć wszystko ale jeżeli element Wody nie funkcjonuje to nic się nie zdarzy. Masz plan domu, masz wspaniały pomysł, możesz nawet dostać pieniądze, ale brakuje jednej rzeczy – twojego podpisu. To jest Woda, to jest ruch. Moc, siła wewnątrz pięciu elementów pochodzi z Wody. To jest pierwszy skarb. Zgodnie z tradycją taoistyczną poprzez specjalnego rodzaju wizualizacje ta siła zostaje przekształcona w pewnego rodzaju Ogień, który porusza się w górę poprzez kanały. Dlatego w TAO bardzo często się wspomina o czystości, jako o czymś bardzo ważnym. To jest specjalny sposób. Jest to realizacja umysłu poprzez wewnętrzną energię. Transformacja energii, która jest zmagazynowana w Nerkach, w Ogień. I kiedy patrzycie na książki mistyczne, również chrześcijańskie, to mistycy wszyscy mieli doświadczenie tego wewnętrznego Ognia i gorąca. To się działo z apostołami – Ogień. Wszyscy mieli Ogień na czubku głowy. To jest ruch w górę, wznoszący się ruch Ognia z elementu Wody. W tradycji chrześcijańskiej określa się to jako mistyczne małżeństwo, zaślubiny, które jest oczyszczone przez określone ćwiczenia oddechowe i wizualizacyjne. A więc według tradycji taoistycznej podstawą jest seksualność, jest element Wody. To samo odnosi się do wszystkich innych tradycji mistycznych. To jest pierwszy skarb.

**Drugi skarb to YI czyli Ziemia, oznacza to siłę jasności.** Żeby dobrze zróżnicować pomiędzy tym co potrzebujemy a czego nie potrzebujemy. To jest jakość intelektualna. Aby mieć jasność, żeby umieć powiedzieć ja potrzebuję to, nie potrzebuję tego, to położę tutaj a to tam, a więc jasna struktura w waszej świadomości. Kiedy studiujecie teologię czy jakiegokolwiek mistyczne nauki potrzebujecie bardzo silnego elementu Ziemi. Ale Ziemia oznacza również siłę koncentracji. Bez koncentracji nie ma wyzwolenia. Nie może być wyzwolenia, kiedy umysł jest rozszczępiony. Jest silny związek między koncentracją, a jakością Ziemi – Śledzioną (Sp) a Żółądkiem (St). Jeżeli będziecie zwiększać wilgoć w ciele to jest osłabienie funkcji Śledziony i Żółądka, wtedy koncentracja będzie podzielona. Jeżeli będziecie zwiększać suchość to łatwiej będzie wam się skoncentrować. I to wielu z was robi kiedy pali. Kiedy czujecie się bardzo niepewni, macie brak poczucia bezpieczeństwa bo widzicie, że tak czy tak wszystko się rozwała i sprawdzacie gdzie ja jestem, wtedy palicie. Ponieważ palenie osusza Ziemię i wasz umysł się ustala, macie poczucie spokoju. Oczywiście tak długo,

jak palicie. Kiedy osuszacie, ogrzewacie Ziemię wtedy wasz umysł łatwiej się koncentruje. To jest drugi skarb – siła koncentracji i siła organizacji.

**I ostatnia BAO czyli umysł, a więc przekształcenie emocji w mądrość, a więc stan całkowitej jasności.** A więc używacie siły elementu Wody, ustalacie i ukierunkowujecie ją za pomocą elementu Ziemi po to, aby osiągnąć jasność umysłu. To jest to, co w taoizmie określamy jako SAN BAO czyli trzy skarby. Chińczycy mówią JING QI SHEN to jest SAN BAO czyli trzy skarby. Ponieważ jest to takie szczególne wyrażenie dlatego wolę używać tego zwrotu Woda-Ziemia.

Takie jest znaczenie krzyża. To jest dwoistość, a to jest duchowość. To jest przeszłość i przyszłość, a to jest tu i teraz. A więc w symbolu krzyża jest dogłębnie wyrażone to, o czym dzisiaj mówiliśmy. A oznacza to, że to, co jest po prawej i lewej stronie musi być oczyszczone. Ale najlepszym, najprostszym oczyszczeniem jest wejście bardzo głęboko do świadomości. W taoizmie jest coś, czego nie ma w żadnej innej tradycji, a mianowicie wzajemny związek pomiędzy tymi wszystkimi elementami. A więc jeżeli student robi akupunkturę na kanale Liv mówię mu uważaj, masz do czynienia z **HUN**. Kiedy robi akupunkturę na kanale Lu mówię uważaj, masz do czynienia z **PO**. Rozwija się wtedy bardzo głęboki szacunek dla akupunktury. Jeżeli akupunktura nie jest robiona we właściwy sposób można spowodować duże zamieszanie. Jeżeli będzie się niewłaściwie działać na kanale wątroby wtedy pacjent może stać się bardzo gniewny albo może wciąż płakać. Natomiast jeżeli będzie się cały czas o tym pamiętać to wtedy można nadać akupunkturze bardzo głębokie znaczenie. A więc to jest wszystko co chciałem powiedzieć dzisiaj wieczorem. Chciałem zostawić państwu trochę czasu na pytania. Dobrze jeśli nie macie pytań.